



Sygn. akt I UK 106/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Wróbel (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

SSN Dawid Miąsik

w sprawie z odwołania K. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Z.

o świadczenie rehabilitacyjne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 11 lipca 2019 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w G.

z dnia 28 września 2017 r., sygn. akt VIII Ua (...),

- 1. uchyla zaskarżony wyrok i oddala apelację,**
- 2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Z.
na rzecz odwołującego się K. P. kwotę 240 zł (dwieście
czterdzieści) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 7 czerwca 2017 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Z. z dnia 13 grudnia 2016 r. w ten sposób, że zwolnił ubezpieczonego K. P. z obowiązku zwrotu świadczenia rehabilitacyjnego pobranego za okres od dnia 4 kwietnia do dnia 30 października 2016 r. w łącznej kwocie 51.359,10 zł (pkt 1) i oddalił odwołanie w pozostałej części (pkt 2).

Sąd Rejonowy ustalił, że ubezpieczony w dniu 12 lutego 2015 r. złożył wniosek o przyznanie renty z tytułu niezdolności do pracy, ale decyzją z dnia 14 kwietnia 2015 r. organ rentowy odmówił mu prawa do wnioskowanego świadczenia. Na skutek odwołania od tej decyzji Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 20 września 2016 r., VIII U (...), zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał ubezpieczonemu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy od dnia 6 marca 2015 r. do dnia 28 lutego 2018 r. Decyzją z dnia 16 listopada 2016 r. organ rentowy wykonał wyrok Sądu Okręgowego w tym zakresie.

W trakcie toczącego się postępowania o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, ubezpieczony prowadząc pozarolniczą działalność gospodarczą z dniem 5 października 2015 r. stał się niezdolny do pracy i z tego tytułu przebywał na zwolnieniu lekarskim do dnia 3 kwietnia 2016 r. W dniu 23 lutego 2016 r. wystąpił do organu rentowego o przyznanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, oświadczając w odpowiednim formularzu - zgodnie ze swoją ówczesną sytuacją prawną - że nie ma ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy oraz że w dniu 12 lutego 2015 r. złożył wniosek o przyznanie mu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Decyzją z dnia 16 marca 2016 r. organ rentowy przyznał ubezpieczonemu świadczenie rehabilitacyjne na okres od dnia 4 kwietnia do dnia 2 lipca 2016 r. Ubezpieczony zapoznał się z pouczeniem organu rentowego, zgodnie z którym świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do renty z tytułu niezdolności do pracy. Nie został jednak pouczonej przez organ rentowy o obowiązku zwrotu świadczenia w przypadku ewentualnego przyznania w przyszłości prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. W dniu 27 maja 2016 r. ubezpieczony złożył kolejny wniosek o przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego na dalszy okres, ponownie oświadczając, zgodnie z istniejącą wówczas sytuacją

prawną, że nie ma ustalonego prawa do renty i że złożył wniosek o jej przyznanie. Decyzją z dnia 28 czerwca 2016 r. organ rentowy przyznał mu prawo do świadczenia rehabilitacyjnego na dalszy okres od dnia 3 lipca do dnia 30 października 2016 r. Ubezpieczony nie został pouczone, że przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy oznacza konieczność zwrotu przyznanego wcześniej za ten sam okres świadczenia rehabilitacyjnego.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że nie ma podstaw do żądania od ubezpieczonego zwrotu świadczenia rehabilitacyjnego. Niewątpliwie świadczenie rehabilitacyjne, zgodnie z art. 18 ust. 7 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 645, dalej jako ustawa zasiłkowa) nie przysługuje osobie uprawnionej między innymi do renty z tytułu niezdolności do pracy. Zatem świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje ubezpieczonemu za cały okres wskazany w zaskarżonej decyzji z dnia 13 grudnia 2016 r., tj. od dnia 4 kwietnia do dnia 30 października 2016 r., skoro na skutek wyroku Sądu Okręgowego w G. z dnia 20 września 2016 r., VIII U (...), przyznano mu prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy na okres od dnia 6 marca 2015 r. do dnia 28 lutego 2018 r. Niemniej jednak nie można uznać, że zaskarżoną decyzją organ rentowy prawidłowo zobowiązał ubezpieczonego do zwrotu pobranego świadczenia rehabilitacyjnego. Sąd Rejonowy podniósł, że w sprawie nie ma podstaw do stwierdzenia, iż ubezpieczony pobrał świadczenie z jego winy bądź wskutek okoliczności określonych w art. 15-17 i art. 59 ust. 6 i 7 ustawy zasiłkowej. Bez wątplenia, pobieranie świadczenia rehabilitacyjnego w spornym okresie nie może być kwalifikowane jako „zachowanie bezprawne”. Gdy ubezpieczony je pobierał - gdyż na ten moment należy dokonywać oceny prawnej jego zachowania – świadczenie rehabilitacyjne przysługiwało mu w myśl obowiązujących wówczas przepisów. Tym samym nie sposób przypisać mu winy w pobraniu świadczenia rehabilitacyjnego za okres wskazany w zaskarżonej decyzji. Niezdolność do pracy nie została spowodowana w wyniku umyślnego przestępstwa lub wykroczenia popełnionego przez ubezpieczonego (art. 15 ustawy zasiłkowej), bądź nadużycia alkoholu (art. 16 ustawy zasiłkowej), a ubezpieczony nie wykonywał pracy zarobkowej ani nie wykorzystywał tego świadczenia w sposób

niezgodny z jego celem (art. 17 ustawy zasiłkowej). Nie zostały też spełnione przesłanki z art. 59 ust. 6 i 7 ustawy zasiłkowej. Oznacza to, że nie chodzi o świadczenie pobrane nienależnie i nie ma zastosowania art. 66 w związku z art. 69 ustawy zasiłkowej. W ocenie Sądu Rejonowego, w sprawie nie zachodzą też przesłanki do zwrotu świadczenia na podstawie art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 300, dalej jako ustawa systemowa), jako że nie wystąpiły okoliczności wymienione w art. 84 ust. 2 pkt 2 tej ustawy.

Sąd Okręgowy w G., po rozpoznaniu apelacji organu rentowego, wyrokiem z dnia 28 września 2017 r. zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w jego punkcie 1 w ten sposób, że oddalił odwołanie.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, ale dokonał ich odmiennej oceny prawnej. W pierwszej kolejności Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 100 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm., dalej jako ustawa emerytalna) prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa, z zastrzeżeniem ust. 2, według którego, jeżeli ubezpieczony pobiera między innymi świadczenie rehabilitacyjne, prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy powstaje z dniem zaprzestania pobierania tego świadczenia. Art. 66 ust. 2 ustawy zasiłkowej, określający w sposób szczególny zasady potrącania i egzekucji, nie wyłącza stosowania definicji „świadczeń nienależnie pobranych” z art. 84 ust. 2 ustawy systemowej. Według tego ostatniego przepisu za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania (art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej), a także świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia (art. 84 ust. 2 pkt 2 ustawy systemowej). Domaganie się przez organ rentowy zwrotu nienależnie pobranych

świadczeń możliwe jest tylko wówczas, gdy brak jest prawa do świadczenia i ma miejsce świadomość tego osoby przyjmującej świadczenie z uwagi na pouczenie organu rentowego. Obowiązek zwrotu obciąża zatem tego, kto przyjął świadczenie wiedząc, że mu się nie należy, choćby przyjmował je w dobrej wierze. W prawie ubezpieczeń społecznych „świadczenie nienależnie pobrane” to nie tylko „świadczenie nienależne” (wyłacone bez podstawy prawnej), ale także „nienależnie pobrane”, a więc pobrane przez osobę, której można przypisać określone cechy dotyczące stanu świadomości lub określone działania. W ocenie Sądu Okręgowego, skoro zarówno formularz wniosku (druk ZUS Np-7), jak i decyzje przyznające prawo do świadczenia zawierają pouczenie, że świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej między innymi do renty z tytułu niezdolności do pracy, a ubezpieczony w toku postępowania o prawo do renty dwukrotnie składał wnioski o świadczenie rehabilitacyjne, to wiedział, iż nie może pobrać zarówno świadczenia rehabilitacyjnego, jak i renty za ten sam okres. A zatem musiał liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia rehabilitacyjnego w przypadku potwierdzenia wyrokiem Sądu Okręgowego w sprawie VIII U (...), że ma prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy. Prawo do renty powstaje bowiem z chwilą spełnienia przesłanek do tego świadczenia (art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej). Sąd Okręgowy podzielił pogląd Sądu Najwyższego zawarty w wyroku z dnia 28 kwietnia 2014 r., I UK 261/15 (LEX nr 2057612), że dopiero wypłacenie świadczenia w sposób, na który nie miała wpływu wina świadczeniobiorcy nie uzasadnia powstania po jego stronie obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia. W niniejszej sprawie wypłacenie ubezpieczonemu świadczenia rehabilitacyjnego nastąpiło w związku ze złożeniem przez niego wniosków o to świadczenie w czasie postępowania o rentę, chociaż wiedział, że nie może pobrać obu tych świadczeń. Uzasadnia to żądanie zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 4 kwietnia do dnia 30 października 2016 r.

Ubezpieczony w całości zaskarżył skargą kasacyjną wyrok Sądu Okręgowego, domagając się jego uchylecia w całości i oddalenia apelacji oraz zasądzenia od organu rentowego na jego rzecz kosztów postępowania,

ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie przepisów prawa materialnego:

1) art. 84 ustawy systemowej, przez niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym uznaniu, że świadczenie rehabilitacyjne pobierane od dnia 4 kwietnia do dnia 30 października 2016 r. było świadczeniem nienależnym, a w konsekwencji, iż skarżący obowiązany jest do jego zwrotu - podczas gdy w tym okresie - w terminach wypłat poszczególnych świadczeń przez organ rentowy - skarżący nie miał ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a co za tym idzie nie istniała wówczas żadna okoliczność powodująca ustanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego (pobierania poszczególnych jego transz w spornym okresie) - i jako takie - świadczenie to nie jest świadczeniem nienależnym;

2) art. 100 ust. 2 ustawy emerytalnej, przez jego błędną wykładnię i niezasadne pominięcie, mimo przytoczenia jego treści w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, a to przez mylne rozumienie treści tego w przepisie w zakresie w jakim brak jest ustaleń Sądu *meriti*, aby fakt pobierania przez skarżącego świadczenia rehabilitacyjnego w spornym okresie pozostawał bez wpływu na datę powstania prawa do renty - podczas gdy z treści tego przepisu wynika wprost, że pobieranie przez skarżącego świadczenia rehabilitacyjnego w spornym okresie implikuje powstanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy dopiero z dniem zaprzestania pobierania tego świadczenia;

3) art. 66 ust. 2 ustawy zasiłkowej, przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnej subsumpcji zawartej w tym przepisie definicji „nienależnie pobranych świadczeń” i uznanie świadczenia rehabilitacyjnego pobieranego w spornym okresie za nienależnie pobierane (z winy ubezpieczonego), a następnie na przeinterpretowaniu jej na potrzeby definicji „świadczenia nienależnego” zawartej w art. 84 ustawy systemowej w celu stwierdzenia, że skarżący obowiązany jest do jego zwrotu - podczas gdy świadczenie rehabilitacyjne nie było pobierane nienależnie z winy skarżącego, a w szczególności winy tej nie można upatrywać w „złożeniu przez niego wniosków o to świadczenie w czasie postępowania o rentę, chociaż ubezpieczony wiedział, że nie może pobrać obu tych świadczeń” - chociażby dlatego, że podstawą przyznania świadczenia rehabilitacyjnego (choroby

układu kostno-stawowego, mięśniowego i tkanki łącznej) było inne schorzenie niż podstawa przyznania renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy (zaburzenia psychiczne).

Zdaniem skarżącego, w sprawie występuje potrzeba wykładni art. 100 ust. 2 ustawy emerytalnej służącego do porządkowania sytuacji, w której ubezpieczony nabywa uprawnienia rentowe dopiero w trakcie pobierania innego świadczenia z ubezpieczeń społecznych. Wykładni wymaga także pojęcie „świadczenia nienależnego” (art. 84 ustawy systemowej) i „świadczenia nienależnie pobranego” (art. 66 ust. 2. ustawy zasiłkowej), w szczególności, czy mogą być one utożsamiane ze sobą (co miało miejsce w zaskarżonym wyroku) oraz czy o świadczeniu nienależnym/nienależnie pobranym można mówić w przypadku, gdy stan prawny w czasie, kiedy zostało ono przyznane (było pobierane), wolny był od jakichkolwiek przesłanek negatywnych dla zasadności pobierania tegoż świadczenia (w szczególności ubezpieczony nie miał wówczas ustanowionego prawa do renty) - a stan ten uległ zmianie dopiero następnie wskutek długotrwałego postępowania sądowego zwięźzonego wydaniem wyroku.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o oddalenie skargi i o zasądzenie na jego rzecz od skarżącego kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu kasacyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona. W pierwszej kolejności podkreślić trzeba, że skarżący oparł skargę wyłącznie na podstawie naruszenia przepisów prawa materialnego. Wobec tego Sąd Najwyższy jest związany podstawą faktyczną zaskarżonego wyroku przy ocenie naruszenia prawa materialnego (art. 398¹³ § 2 k.p.c.). Z ustaleń tych wynika, że skarżący wystąpił do organu rentowego z wnioskami o przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego w czasie, gdy nie miał przyznanej renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ renta ta została mu przyznana dopiero wyrokiem Sądu Okręgowego w G. z dnia 20 września 2016 r., VIII U (...), a decyzja wykonująca wyrok została wydana w dniu 16 listopada 2016 r. A zatem w okresie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego od dnia 4 kwietnia do

dnia 20 września 2016 r. skarżący nie miał ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, a składając wnioski o przyznanie świadczenia rehabilitacyjnego informował organ rentowy o toczącym się postępowaniu sądowym w sprawie o rentę. Natomiast organ rentowy nie pouczył skarżącego o obowiązku zwrotu świadczenia rehabilitacyjnego w przypadku ewentualnego przyznania mu świadczenia rentowego, a jedynie, że świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Przypomnieć trzeba, że świadczenie rehabilitacyjne przysługuje ubezpieczonemu, który po wyczerpaniu prawa do zasiłku chorobowego pozostaje nadal niezdolny do pracy, a dalsze leczenie lub rehabilitacja rokują odzyskanie zdolności do pracy. Może ono zostać przyznane ubezpieczonemu na maksymalny okres 12 miesięcy. Świadczenie rehabilitacyjne nie stanowi jednak automatycznego przedłużenia zasiłku chorobowego. W przeciwieństwie do zasiłku chorobowego świadczenie to nie przysługuje z tytułu samej niezdolności do pracy. Istotną przesłanką jego nabycia są pomyślne rokowania co do odzyskania zdolności do pracy w wyniku leczenia lub rehabilitacji, stwierdzone przez lekarza orzecznika ZUS. Jeżeli takiego rokowania nie da się ustalić, to prawo do świadczenia w ogóle nie powstaje, a ubezpieczony może ubiegać się o rentę z tytułu niezdolności do pracy. Świadczenie rehabilitacyjne pełni funkcję alimentacyjną - zapewnia środki utrzymania osobie, która nie może ich uzyskać z tytułu świadczenia pracy. Uzyskanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego uwarunkowane jest nie tylko spełnieniem wszystkich przesłanek pozytywnych, lecz także brakiem stwierdzenia przesłanek negatywnych, określonych w art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej. Zgodnie z tym przepisem świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej do emerytury lub renty z tytułu niezdolności do pracy, zasiłku dla bezrobotnych, zasiłku przedemerytalnego, świadczenia przedemerytalnego, rodzicielskiego świadczenia uzupełniającego, nauczycielskiego świadczenia kompensacyjnego oraz do urlopu dla poratowania zdrowia, udzielonego na podstawie odrębnych przepisów. Świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje więc osobom, które mają zapewnione środki utrzymania z innych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Z założenia świadczenie rehabilitacyjne ma bowiem przeciwdziałać sytuacji, w której ubezpieczony w okresie od zakończenia pobierania zasiłku chorobowego do

odzyskania zdolności do pracy pozostawałby bez środków utrzymania. W doktrynie podkreśla się, że świadczenie to ma charakter świadczenia przejściowego - wypełnia lukę między okresem przypadającym po wyczerpaniu okresu zasiłkowego a przed stwierdzeniem trwałej niezdolności do pracy. Jest świadczeniem „na dokończenie leczenia” w sytuacji, gdy okres zasiłku chorobowego jest zbyt krótki do odzyskania pełnej zdolności do pracy (zob. A. Rzetecka-Gil: Ustawa o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa. Komentarz, Warszawa 2009, s. 92-93; I. Jędrasik-Jankowska: Pojęcia i konstrukcje prawne ubezpieczenia społecznego, Warszawa 2016, s. 220-221). Ponadto Sąd Najwyższy jednolicie przyjmuje, że osobą uprawnioną do renty z tytułu niezdolności do pracy jest osoba, która posiada decyzję organu rentowego stwierdzającą spełnienie warunków do nabycia *ex lege* tego prawa (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 18 stycznia 2012 r., II PK 149/11, OSNP 2012 nr 23-24, poz. 287; z dnia 3 czerwca 2008 r., I UK 405/07, OSNP 2009 nr 19-20, poz. 269 czy uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 stycznia 2016 r., III PZP 9/15, OSNP 2016 nr 8, poz. 100).

Wobec tego, że w rozpoznawanej sprawie za ten sam okres skarżącemu została wyrokiem sądu przyznana renta z tytułu niezdolności do pracy, kluczowe staje się ustalenie czy prawidłowo organ rentowy uznał, że pobrane przez niego świadczenie rehabilitacyjne jest świadczeniem nienależnie pobranym. Podstawowym w tym zakresie jest art. 84 ustawy systemowej, zawierający legalną definicję nienależnie pobranego świadczenia, którą stosuje się również do świadczeń z ubezpieczenia chorobowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2004 r., II UK 305/03, OSNP 2004 nr 22, poz. 390 czy z dnia 20 stycznia 2005 r., I UK 154/04, OSNP 2005 nr 19, poz. 307). Według tego przepisu osoba, która pobrała nienależne świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego, z uwzględnieniem ust. 11 (ust. 1). Za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się: świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczone o braku prawa do ich pobierania (ust. 2 pkt

1); świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia (ust. 2 pkt 2). Istotne jest również to, że organ rentowy nie zarzucał skarżącemu pobrania świadczenia na podstawie nieprawdziwych dokumentów bądź świadomego wprowadzania w błąd organu rentowego, co automatycznie ogranicza zakres niniejszej sprawy do art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej. W wyroku z dnia 30 stycznia 2019 r., I UK 416/17 (OSNP 2019 nr 7, poz. 90), Sąd Najwyższy podkreślił, że w orzecznictwie dotyczącym problematyki zwrotu nienależnie pobranych świadczeń oraz w doktrynie zwraca się uwagę, że art. 84 ust. 2 ustawy systemowej ustanawiając obowiązek zwrotu świadczenia przez osobę, która pobrała nienależne świadczenie, wskazuje istotną cechę nienależnie pobranego świadczenia w ujęciu ustawy systemowej, określaną jako *differentia specifica*, to jest świadomość (złą wiarę) osoby pobierającej świadczenie co do nieprzysługiwania tego świadczenia w całości lub w części od początku albo w następstwie później zaszłych zdarzeń. Obowiązek zwrotu świadczenia obciąża więc tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze, mając świadomość jego nienależności. Dotyczy to zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach dotyczących braku prawa do pobierania świadczenia (art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej), jak i osoby, która uzyskała świadczenie na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu wypłacającego świadczenie (art. 84 ust. 2 pkt 2 tej ustawy). Świadomość nienależności świadczenia może mieć źródło w pouczeniu udzielonym przez organ rentowy co do okoliczności powodujących konieczność zwrotu świadczenia bądź też może wynikać z zawinionego działania osoby, która spowodowała wypłatę świadczeń (zob. np. R. Babińska, *Wzruszalność prawomocnych decyzji rentowych*, Warszawa 2007, s. 207; B. Gudowska, *Zwrot nienależnie pobranych świadczeń z ubezpieczeń społecznych*, część 1, PiZS 2011 nr 7, s. 18; M. Bartnicki (w:) K. Antonów, M. Bartnicki, B. Suchacki, *Ustawa o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych*, Warszawa 2009, s. 582 oraz wyroki Trybunału Ubezpieczeń Społecznych: z dnia 11 stycznia 1966 r., III TR 1492/65, OSP 1966 nr 10, poz. 247; z dnia 27 maja 1966 r., I TR 49/66,

niepublikowany; z dnia 13 października 1966 r., I TR 693/66, niepublikowany oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 1987 r., II URN 16/87, PiZS 1988 nr 6 czy z dnia 24 listopada 2004 r., I UK 3/04, OSNP 2005 nr 8, poz. 116). Oznacza to, że wypłacenie świadczenia w sposób, na który nie miała wpływu wina (zła wola) świadczeniobiorcy, nie uzasadnia powstania po stronie osoby ubezpieczonej obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 lipca 1977 r., II UR 5/77, OSNCP 1978 nr 2, poz. 37; z dnia 4 września 2007 r., I UK 90/0, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 301; z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 174/09, LEX nr 585709).

Podsumowując ten wątek rozważań stwierdzić należy, że podstawowym warunkiem uznania, że wypłacone świadczenie podlega zwrotowi na podstawie art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej, jest po pierwsze - brak prawa do świadczenia oraz po drugie - świadomość co do tego osoby przyjmującej świadczenie, płynąca ze stosownego pouczenia. Obie te przesłanki muszą wystąpić już w trakcie pobierania świadczenia, a nie po zaprzestaniu jego wypłaty. W wyrokach z dnia 2 października 2018 r., I UK 248/17 (OSNP 2019 nr 4, poz. 39) oraz z dnia 17 stycznia 2019 r., III UK 6/18 (LEX nr 2616180), Sąd Najwyższy przyjął, że jeżeli w trakcie pobierania świadczenia jest ono „należne”, a okoliczności wyłączające prawo do niego, w konsekwencji również wiedza o tym świadczeniobiorcy, wystąpiły *post factum*, nie ma podstaw do uznania, iż należności wypłacone podlegają zwrotowi na podstawie art. 84 ust. 1 ustawy systemowej. W cytowanym powyżej wyroku z dnia 17 stycznia 2019 r., III UK 6/18, wydanym w podobnym stanie faktycznym i prawnym co rozpoznawana sprawa, Sąd Najwyższy stwierdził, że „dla rozstrzygnięcia sporu o zwrot świadczenia rehabilitacyjnego, które ubezpieczony w dacie jego ustalenia oraz w całym okresie przysługiwania pobrał zgodnie z prawem, gdyż w tym okresie nie ustalono mu jeszcze prawa do spornej renty z tytułu niezdolności do pracy, nie znajdował zastosowania art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej, który stanowi, że świadczenie rehabilitacyjne nie przysługuje osobie uprawnionej między innymi do renty z tytułu niezdolności do pracy. Skoro w okresie pobierania przez ubezpieczonego świadczenia rehabilitacyjnego nie przysługiwało mu jeszcze jako „równoczesne” sporne prawo do renty, które zostało mu ustalone dopiero po długotrwałym i

znany organowi rentowemu postępowaniu sądowym zakończonym pozytywnie dla ubezpieczonego prawomocnym wyrokiem, który był wydany z datą wsteczną ustalenia uprawnień rentowych, to nie tylko chybione, ale prawnie wykluczone było stanowisko organu rentowego, jakoby ubezpieczony nie był uprawniony do zrealizowanego świadczenia rehabilitacyjnego, które przecież w spornym okresie pobrał zgodnie z prawem oraz w usprawiedliwionej dobrej wierze”. W wyroku tym Sąd Najwyższy uwypuklił ponadto, że „później sądownie ustalone prawo do renty wymagało dostosowania tego wydanego orzeczenia z datą wsteczną o sądownie ustalonych uprawnieniach rentowych do zastrzeżenia zawartego w ust. 2 art. 100 ustawy emerytalnej, iż renta powinna być przyznana od dnia zaprzestania pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, co w prawomocnie osądzonej sprawie „rentowej” wymagało odliczenia („odjęcia”) okresów legalnego pobrania świadczeń rehabilitacyjnych od okresów ustalonego prawa do renty, tyle że organ rentowy ze znanych tylko sobie przyczyn nie zaskarżył w tym kierunku prawomocnego wyroku ustalającego prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy bez ustawowego zastrzeżenia i wskazanego sposobu okresowego pomniejszenia ustalonej renty o wypłacone świadczenia rehabilitacyjne”. W tym miejscu godzi się również nadmienić, że inny był stan faktyczny sprawy zakończonej wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 28 kwietnia 2016 r., I UK 261/15 (LEX nr 2057612), do którego odwołał się Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku już z tego względu, że zasada określona w art. 100 ust. 2 ustawy emerytalnej nie ma zastosowania do emerytur przyznawanych na warunkach przewidzianych w art. 24 tej ustawy.

Konkludując, zgodzić należy się z twierdzeniem skarżącego, że w świetle przyjętych w podstawie zaskarżonego wyroku ustaleń stanu faktycznego, zarzuty naruszenia prawa materialnego były uzasadnione i nie można z uwagi na regulację zawartą w art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej w związku z art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej przyjąć, że świadczenie rehabilitacyjne pobrane przez skarżącego jako świadczenie nienależnie pobrane podlega zwrotowi. Skarżący podał we wniosku o przyznanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego, że toczy się postępowanie sądowe w sprawie o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy, a w świetle powołanego powyżej orzecznictwa Sądu Najwyższego oceny, czy świadczenie

rehabilitacyjne zostało nienależnie pobrane powinno dokonać się według stanu wiedzy uprawnionego w chwili wypłaty świadczenia, a nie z uwzględnieniem okoliczności, które nastąpiły po takiej wypłacie. Oznacza to, że obie przesłanki do potencjalnego zastosowania art. 84 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy systemowej w postaci wystąpienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczenia rehabilitacyjnego oraz pouczenia o braku prawa do jego pobierania wraz z przysługującą rentą z tytułu niezdolności do pracy powinny wystąpić łącznie i równocześnie w trakcie „zbiegu” prawa do takich konkurencyjnych świadczeń, a nie dopiero po zakończeniu okresów legalnego zrealizowania ówczasie przysługującego świadczenia rehabilitacyjnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 2 października 2018 r., I UK 248/17 oraz z dnia 17 stycznia 2019 r., III UK 6/18).

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁶ k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.